

Jeśli nie teraz, to kiedy? Można by zapytać w kontekście debiutu Leandro Paredesa w wyjściowym składzie. Kontuzje Strootmana i Keity oraz brak regularnych treningów w przypadku De Rossiego zwiększają szanse młodego Argentyńczyka na występ od pierwszej minuty przeciwko drużynie, w której debiutował w poprzednim sezonie w Serie A. 20-latek udzielił wywiadu dla *AS Roma Match Program*.

- To będzie trudne spotkanie. Przyjadą na Olimpico, aby zrobić wynik. Mamy wszelkie możliwości, aby się dobrze spisać przed naszą publicznością, musimy zachować spokój i poprowadzić mecz.

Jak ocenisz swoje doświadczenie z poprzedniego sezonu w Weronie?

- Jako bardzo dobrze, przybyłem kontuzjowany i przez pierwsze dwa miesiące ich sztab medyczny śledził mnie z wielką uwagą. Jestem im wdzięczny, gdyż dobrze się mną opiekowali.

Negatywny aspekt tego okresu?

- Jak już mówiłem, nie czułem się dobrze, stąd nie grałem dużo.

Jakim typem trenera jest Corini?

- Było mi z nim bardzo dobrze, jest bardzo mocny, dużo rozmawia ze swoimi graczami.

Jak było z przejściem do Romy?

- Klub znał mnie od dziecka i mnie obserwował, również dzięki mojemu agentowi, Sabbagowi. Przyjęli mnie bardzo dobrze i mam nadzieję zostać na długo.

Z kim rozmawiałeś zanim zdecydowałeś się na przejście do Włoch?

- Z moją rodziną i moimi argentyńskimi kolegami, którzy byli w Boca. Bardzo się cieszę, że wybrałem Romę.

Z kim rozmawiałeś w szczególności?

- Z Lamelą, jesteśmy wielkimi przyjaciółmi i często rozmawiamy.

Jak się odnajdujesz z Garcia?

- Jest uważnym i przygotowanym trenerem. Rozmawia dużo z młodymi i pomaga na treningach. Dla mnie bardzo ważne są wskazówki, które otrzymują również od bardziej doświadczonych graczy. Totti i De Rossi zachęcają nas, aby dawać z siebie wszystko. Moim zadaniem jest ciężkie trenowanie, abym był gotowy za każdym razem, gdy trener ze mnie skorzysta.

Wiesz, że jednym z projektów Romy jest budowa stadionu: grałeś na Bombonerze, co o tym myślisz?

- Bardzo ważne będzie posiadanie własnościowego stadionu, czucie wsparcia kibiców, którzy są blisko, tak jak było w Boca. Mam nadzieję, że pewnego dnia będę mógł zagrać na tym stadionie.

Opinia na temat kibiców Giallorossich?

- Są bardzo ciepli, podobni do tych w Argentynie. Podobają mi się.

Przybliżysz nam emocje ze swojego debiutu w barwach Giallorossich?

- Ogromne emocje, bardzo silne.

Który z twoich kolegów zrobił na tobie największe wrażenie z punktu widzenia technicznego?

- Totti, Pjanic, De Rossi...

Gdy nie jesteś zaangażowany w treningi, zwiedzasz? Jak czujesz się w stolicy Włoch?

- Tak, gdy mogę, lubię zwiedzać. Miasto bardzo mi się podoba, staram się odkrywać najciekawsze zakątki. Czuję się tutaj dobrze, Rzym jest pełen zabytków, najbardziej lubię Koloseum.

Co robisz w wolnym czasie?

- Nie mam szczególnego hobby, lubię spędzać wolny czas z rodziną i przyjaciółmi. Czasami udaję się na zakupy, zwłaszcza butów, nie wiem ile mam ich w szafie.

Z kim dzielisz pokój w Trigorii?

- Z Sanabrią.

Na koniec. Dokąd może zająć ten zespół?

- Możemy spisać się dobrze we wszystkich rozgrywkach. Mamma mia, od muzyki z Ligi Mistrzów dostaję gęziej skórki... Właściwie nie, u nas się mówi skórki kurczaka!

Autor: abruzzo